

Waldemar Skrzypczak

Waldemar Skrzypczak – doktor habilitowany, kierownik Zakładu Języka Angielskiego w Katedrze Filologii Angielskiej UMK oraz Centrum Badań Australijskich; wyrazem jego zainteresowań badawczych jest monografia z zakresu językoznawstwa kognitywnego *Analog-based Modelling of Meaning Representations in English*; ponadto prowadzi badania z zakresu semiotyki, lingwistyki tekstowej, stylistyki kognitywnej i studiów australijskich, co znajduje swój wyraz w prowadzonych ostatnio seminariach poświęconych ikonografii kultur kontynentu australijskiego oraz stylistycznej analizie prozy narracyjnej współczesnych pisarzy australijskich.

Myśl ucieleśniona i myśl imaginacyjna

Wymiary obrazowania w języku i zasady porządkujące

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest zakreslenie obszaru, w którym mieści się aparat pojęciowy językoznawstwa kognitywnego, oraz przedstawienie jego potencjału dla studiów tekstowych, niekiedy określanym mianem stylistyki kognitywnej i/lub poetyki kognitywnej¹. Oznacza to, że przedmiotem badań z perspektywy językoznawstwa kognitywnego² może być również tekst literacki. Pojęcia mitu, toposu, archetypu kulturowego, metafory oraz symbolu – mimo statusu głęboko osadzonego w tradycji literackiej, a także retorycznej – wymagają takiej rewizji, która pozwoliłaby na wyłonienie zasady porządkującej zgodnej z doświadczeniem ucieleśnionym i imaginacyjnym, empirycznym i racjonalnym.

Językoznawstwo kognitywne proponuje model, który godzi uniwersalny aspekt doświadczenia ludzkiego z doświadczeniem jednostkowym, przy jednoczesnym zachowaniu adekwatności opisowej i wyjaśniającej dla obiektów badanych w różnorodnych kontekstach etniczno-kulturowych i historycznych. Jako dyscyplina językoznawstwa kognitywne jest osadzone w tradycji fenomenologicznej, stąd też jej założenia dotyczące ontologicznego i epistemologicznego statusu natury i źródła wiedzy, a zatem także konceptualizacji i języka, pozostają w zgodności z pozycjami Immanuela Kanta i Maurice'a Merleau-Ponty'ego³.

Przegląd podstawowych pojęć i narzędzi analitycznych wypracowanych na gruncie językoznawstwa kognitywnego poprzedzi prezentację przykładowego materiału literackiego oraz wybranych prac zajmujących się badaniem literatury osadzonej w epoce baroku. Nie oznacza to jednak, że zaproponowane narzędzia ograniczają się jedynie do badania twórców kulturowych tej epoki. Ze względu na wszechstronnie ludzki wymiar, traktujący doświadczenie cielesne i kulturowe jako podstawowe korelaty opisu i wyjaśniania, językoznawstwo kognitywne zachowuje otwarty i elastyczny charakter, bez skła-

¹ Por. *Cognitive Stylistics, Language and cognition in text analysis*, eds. E. Semino, J. Culpeper, Amsterdam–Philadelphia 2002 oraz P. Stockwell, *Cognitive Poetics: An Introduction*, London 2002.

² Charakterystykę głównych założeń i pojęć językoznawstwa kognitywnego przedstawiam w: W. Skrzypczak, *Analog-based Modelling of Meaning Representations in English*, Toruń 2006, s. 70–116; idem, *Cognitive Linguistics and the Analytic Awareness of a Language User*, [w:] *Edukacja dla przyszłości*, red. J. F. Nosowicz, Białystok 2004, s. 11–30.

³ W. Skrzypczak, *Analog-based Modelling...*, s. 10–11.

niania się ku zbędnemu redukcjonizmowi. Innymi słowy, językoznawstwo kognitywne próbuje uchwycić mechanizmy zawiadujące konceptualizacją w języku, które są wspólne całemu gatunkowi ludzkiemu, jednocześnie dostarczając narzędzi do opisu tego, co jest unikatowe ze względu na różne doświadczenia środowiskowe, kulturowe i osobnicze, również w wymiarze historycznym.

Językoznawstwo kognitywne: obrazowanie w języku

Podstawową tezę językoznawstwa kognitywnego jest stwierdzenie, że język, a zatem również konceptualizacja językowa, są integralną częścią ogólnych procesów poznawczych⁴. Teza ta stoi w zdecydowanej opozycji w stosunku do językoznawstwa generatywnego, a także klasycznego podejścia do problemu kategoryzacji oraz założeń logiki formalnej⁵.

Językoznawstwo kognitywne zakłada, że znaczenia nie są zawieszane 'obiektywnie' w przestrzeni zewnętrznej (porównaj: uniwersalizm, idealizm, realizm metafizyczny), lecz są udziałem doświadczenia umysłu podmiotu poznającego, pozostającego w interakcyjnej relacji ze światem zewnętrznym. Rzeczywistość tzw. zewnętrzna jawi się w umyśle jako konstrukcja zapośredniczona poprzez ludzkie zmysły, których natura jest sama w sobie unikatowa dla rodzaju ludzkiego, podobnie jak jest ona osobno unikatowa dla każdego innego gatunku istot żywych na naszej planecie. Zatem bogactwo ekologiczne zostaje dodatkowo opatrzone bogactwem oglądu epistemologicznego otaczającego nas świata. Można pomnożyć tę abstrakcyjną wartość przez inne aspekty rzeczywistości, choćby takie jak bogactwo różnorodnych środowisk przyrodniczych, w których osadzone są rozmaite kultury, a wraz z nimi bogactwo epok historycznych. Kraina odmienności, zawartej w jedności świata, jawi się jako nieograniczona. Lapidarnie rzecz ujmując, językoznawstwo kognitywne, a także spora część tradycji psychologicznej, poczynając od psychologii postaci (*Gestaltpsychologie*), która postawiła pierwszą tamę zamysłom psychologii behawioralnej, zakłada, że akt percepcji jest aktem konstrukcji, a umysł – procesem, zatem znaczenie jest tożsame z konceptualizacją. Konstruowanie znaczenia poza językowego (konceptualizacja) i językowego (semantycznego, które jest w rzeczy samej integralną częścią przestrzeni konceptualnej) odbywa się na zasadzie aktów porównywania pomiędzy figurą a tłem na różnych poziomach, co przypomina bogactwo wzorów na perskim dywanie. W języku zjawisko to znane jest pod postaciami gramatyki jako obrazu oraz obrazowania, o czym będzie mowa poniżej⁶.

Znaczenie jest zarówno ucieleśnione, jak i imaginacyjne. Znaczenie ucieleśnione jest zapośredniczone poprzez nasz potencjał doświadczenia czasoprzestrzeni i związków energetycznych dzięki programom motorycznym ciała wraz z subtelnym i bogatym dopełnieniem owego doświadczenia poprzez pięć zmysłów. Dzięki nim możemy w spo-

⁴ Por. R. W. Langacker, *Foundations of Cognitive Grammar*, Vol. 1: *Theoretical Prerequisites*, Stanford 1987; idem, *Concept, Image and Symbol: The Cognitive Basis of Meaning*, Berlin–New York 1990; idem, *Grammar and Conceptualization*, Berlin–New York 2000.

⁵ W. Skrzypczak, *Analog-based Modelling...*, s. 34–35.

⁶ Ibidem, s. 15–17.

sób bezpośredni odnieść się do takich aspektów naszego doświadczenia, jak: góra, dół, przód, tył ciężki, lekki, duży, mały, twardy, miękki, gorący, zimny, czerwony, niebieski, głośny, cichy itp., oczywiście zakładając względność co do stopnia intensywności danego doświadczenia i standardu porównywania w skali własnego organizmu i środowiska. Domeny podstawowe naszego doświadczenia, choć poddają się szczegółowemu, złożonemu opisowi w kategoriach nauk fizycznych (np. częstotliwości i amplitudzie fali optycznej czy akustycznej), fizjologii (biochemii), neurologii itp., jawią się na poziomie fenomenologicznym jako aspekty rzeczywistości charakteryzujące się jednorodnością, bez szkody dla subtelności każdej z nich w wymiarze jakościowym. To one, podobnie jak hipotetyczne *qualia*, stanowią owo zapośredniczenie pomiędzy światem zewnętrznym i światem wewnętrznym. Stanowią również ważne punkty odniesienia dla komunikacji intersubiektywnej, lecz nie tylko. Redukcja znaczenia jedynie do wrażeń zmysłowych byłaby znacznym spłycciem problemu.

Myśl nie jest jednak jedynie osadzona w bezpośrednim ucieleśnieniu, lecz również posiada naturę imaginacyjną. Dzięki tej zdolności umysłu potrafimy oderwać myśl od „tu i teraz”. Jesteśmy w stanie idealizować obiekty poprzez tworzenie kategorii abstrakcyjnych, jesteśmy w stanie budować światy hipotetyczne i alternatywne, tworzyć postacie mitologiczne, a przede wszystkim wyrażać swój stan umysłu poprzez sztukę, zarówno poprzez sztukę mimetyczną (ikoniczną), jak i abstrakcyjną (symboliczną). Zdolność umysłu do abstrahowania, transformowania i kreatywnego traktowania rzeczywistości jest zapewne najbardziej wyjątkową cechą znanych nam systemów poznawczych w otaczającym świecie. To właśnie ona, wraz z pojawieniem się języka, zapoczątkowała stopniowe odrywanie się człowieka od świata natury i tworzenie domeny świata kultury. Pojęcia metafory i metonimii, tak bardzo stare i pozornie doskonale opisane i wyjaśnione, okazują się leżeć u podstaw mechanizmów poznawczych i to dzięki temu są one również wszechobecne w języku potocznym oraz języku literackim. Z całym naciskiem należy podkreślić kolejność: metafora i metonimia stanowią zręby systemu poznawczego człowieka już na poziomie neurofizjologicznym⁷, dlatego ich obecność w języku jest możliwa, a obecność w języku literackim jedynie prawdopodobna, o ile ów mechanizm zostanie wykorzystany przez geniusz ludzki w sposób unikalny, na poziomie bogatych obrazów i/lub ich przeniesień bądź przesunięć profilu wewnątrz danego obrazu. Błędne rozumienie pojęcia metafory, pokutujące od stuleci, traktujące ją jako twór odmienny od tzw. języka literalnego, stanowiło podstawę tworzenia mitu o rzeczywistości obiektywnej jako jedynie prawdziwej i naukowej.

⁷ Zob. G. Lakoff, M. Johnson, *Metaphors We Live By*, Chicago [1980], 2003 (Afterword 2003, s. 254–257).

Poniżej przejrzymy zestawienie podstawowych domen, które tworzą potencjał dla doświadczenia zmysłowego, a więc biorą bezpośredni udział w fenomenologicznej recepcji świata fizycznego.

Czasoprzestrzeń	Wzrok	Słuch	Węch	Smak	Dotyk	Motoryka
Kształt	+	-	-	-	+	+
Rozmiar	+	?	?	?	+	+
Lokalizacja	+	+	+?	-?	+	+
Kolejność	+	+	-	-	+	+
Ruch	+	+	-	-	+	+
Barwa	+	+ metafor.	-	-	-	-
Temperatura	? pośrednio	-	-	- pośrednio	+	?
Wysokość tonu	-	+	-	-	- pośrednio	- pośrednio
Głośność	-	+	-	-	- pośrednio	- pośrednio
Doznania biochemiczne	-	-	+	+	-	-

Nawet na tak podstawowym poziomie zauważamy regiony tzw. splątanych szlaków, które stanowią źródło doznań synestetycznych oraz źródło polisemii umotywowanej metaforycznie. Synestezja jest obecna na przykład w charakteryzacji kolorów poprzez domenę dotyku, np. *miękki róż*, czy też bardziej specyficznie temperatury, *kolory ciepłe i chłodne*, poprzez domenę przestrzeni, *głęboki błękit, głęboka zieleń*, czy też poprzez domenę słuchową, np.: *krzycząca czerwień*. Zjawisko synestezji pozostaje niezmiennie w kręgu zainteresowania literaturoznawstwa i językoznawstwa, lecz oczekuje także dalszych badań i wyjaśnień w kwestii jej natury w modelach psychologicznych, a przede wszystkim wyjaśnień w domenie badań nad neurologicznymi podstawami doznań zmysłowych. Podobnie jak znaczenia wyrażone synestetycznie układają się sensory polisemiczne – w miejscu przecięcia kilku modalności percepcyjnych, np. *ostry w(!) dotyku, kształcie, dźwięku, zapachu i smaku*. Jakakolwiek dyskusja w tym obszarze stanowi zaledwie czubek góry lodowej, ponieważ, kiedy dołączymy do domen doświadczenia bezpośredniego (często deiktycznego i ikonizacyjnego) bogactwo pojęć symbolicznych (skonwencjonalizowanych kulturowo) wraz z potencjałem mitu i toposu, opartych na przesunięciach pomiędzy domenami (metafora) i przesunięciach profilu wewnątrz domeny (metonimia), a także inne środki figuratywne (oksymoron, hiperbola), to obraz konceptualizacji stanie się zagęszczony w stopniu, który nie da się wyjaśnić za pomocą analiz sumarycznych podobnych do algebraicznych równań. Potrzebna będzie topologiczna, kompleksowa i systemowa reprezentacja sieci znaczeń na wzór modelu sieci neuronowych (PDP)⁸, która we współczesnej nauce kognitywnej stanowi model alternatywny do modelu AI (Artificial Intelligence). Na gruncie lingwistyki kognitywnej podstaw kompleksowego, topologicznego, gęstego opisu dostarcza teoria integracji konceptualnej, znanej także jako teoria amalgamatu.

⁸ PDP: Paralled Distributed Processing – znany pod hasłem *konekcjonizmu*. Szeroką prezentację tych problemów, wraz z modelami wyjaśniającymi naturę neuronalną procesów poznawczych, znajdziemy w: P. Gärdenfors, *Conceptual Spaces: The Geometry of Thought*, Cambridge – Mass.–London 2001.

Od myśli ucieleśnionej do myśli imaginacyjnej: przegląd kluczowych zagadnień językoznawstwa kognitywnego

Językoznawstwo kognitywne (gramatyka kognitywna i semantyka kognitywna) zajmuje się problemami obrazowania, konstruowania znaczenia na poziomie kontinuum morfologiczno-składniowego, obrazowania znaczenia, kategoryzacją, modelami kognitywnymi, amalgamatami konceptualnymi, aksjologią, polami semantycznymi itp. Język zostaje rozpatrywany jako część / aspekt procesów poznawczych. Inne założenia to:

- a) akt percepcji to akt konstrukcji,
- b) umysł jest procesem, a znaczenie – tożsame z konceptualizacją,
- c) obrazowanie jest cechą języka, a tenże częścią ogólnych procesów poznawczych,
- d) konstruowanie znaczenia odbywa się na zasadzie aktów porównywania pomiędzy figurą i tłem,
- e) znaczenie jest ucieleśnione i imaginacyjne,
- f) znaczenie pozostaje umotywowane interakcyjnym doświadczeniem fizykalnym i kulturowym,
- g) gramatyka jest umotywowana znaczeniem,
- h) gramatyka stanowi sama w sobie konstrukcję imaginacyjną,
- i) mentalne reprezentacje mają charakter *analogy*, gdzie zachowane są różnorakie *netralności* topologiczne, dotyczące wymiaru, kształtu, wirtualnej granicy itp., np.: *To ziarnko jest mniejsze aniżeli tamto. Ta planeta jest mniejsza aniżeli tamta* (wymiar); *Biegłem przez pole zyzakiem / wężykiem. Biegłem przez pole, zataczając koła* (kształt); *Kanarek jest w klatce. Sarna jest w lesie. W mojej kolekcji znajduje się ponad 200 monet* (wirtualna granica).

Gramatyka kognitywna

Podstawowe założenia gramatyki kognitywnej⁹ pozwalają się ująć w następujące punkty:

1. Procesy konceptualizacji: przebiegają na poziomie autonomicznym (off-line), lecz są w dużej mierze zależne od aktywności na poziomie peryferyjnym (on-line).
2. Jednostka symboliczna (symbolic unit): stanowi kontinuum fonologiczno-morfologiczno-składniowe w lustrzanej relacji do bieguna semantycznego, na każdym poziomie wyodrębnienia następuje aktywizacja wiedzy konceptualnej.
3. Rozróżnienie figura – tło: akt porównywania¹⁰ i operacje skanowania leżą u podstaw konceptualizacji.
4. Elementy konceptualizacji: w zestawieniu z eksponentami danego języka stanowią następujące pary: rzeczowniki / zaimki desygnują RZECZY (w kategoriach przestrzeni);

⁹ Por. R. W. Langacker, *Foundations of Cognitive Grammar...*; idem, *Concept, Image and Symbol...*; idem, *Grammar and Conceptualization*.

¹⁰ Idem, *Foundations of Cognitive Grammar...*, s. 101–105.

czasowniki desygnują PROCESY (STANY / ZDARZENIA) (RELACJE w kategoriach czasowo-przestrzennych), przymiotniki desygnują RELACJE TEMPORALNE (m.in. jednowymiarowe aspekty rzeczy), a zaimki profilują RELACJE pomiędzy figurą i tłem w czasie i przestrzeni.

5. Pojęcie posiada naturę encyklopedyczną i jest rozumiane w kategoriach matrycy domen¹¹: D1>D2>D3... (np. struktury, funkcji, przynależności do klasy, kontekstu, interakcji itp., np. błysk, nóż, szach-mat, tango...).

W y m i a r y obrazowania¹² są analogiczne do pracy kamery i zakładają wyodrębnienie 'ramy' obrazu, elementów ogniskowania, uszczegółowienia obrazu, perspektywy, czyli punktu ustawienia kamery, jej orientacji względem horyzontu, kierunku skanowania, a także dynamicznego 'zoomowania' i stopnia zaangażowania w obrazowanie na linii oglądu obiektywnego i subiektywnego, a także abstrahowania od konkretności w kontraście do uszczegółowienia obrazu. Poniżej przedstawiamy przegląd najważniejszych wymiarów obrazowania:

1. **Schematyczność** – kategoryzacja poprzez schemat polega na rozróżnieniu: obraz szkieletowy / schematyczny > obraz uszczegółowiony / specyficzny, np.: *zwierzę > kręgowiec > ssak > kot > Pers; owoc > owoc egzotyczny > mango; roślina > drzewo > araukaria; substancja > kamień > kamień szlachetny > rubin; obiekt > pojazd > samochód > Jaguar; pochłaniać płyn > pić > sączyć* itp.

2. **Prototypowość** – kategoryzacja poprzez prototyp polega na wyodrębnieniu elementów kategorii pod względem stopnia reprezentatywności na osi: centrum – gradacja – peryferie; na przykład: (((*wróbel*) *sroka jaskółka kaczką struś pingwin*) lub (((*pies*) *słoń kangur nietoperz delfin*))).

3. **Perspektywa** – zależy od następujących parametrów: punktu ustawienia kamery, jej orientacji względem horyzontu, kierunku skanowania. Porównajmy ruch wirtualny nałożony: *Autostrada biegnąca z Los Angeles do San Diego. LA>>>>SD* oraz: *Autostrada biegnąca z San Diego do Los Angeles. SD>>>>LA*; oraz ruch wirtualny typu *zoom-out* [*<<<<[<[<[■]>]>]>]*] oraz *zoom-in* [*>[>[>[■]<]<]<]*]: *Filizanka jest na moim biurku, w biurze na piętrze, w budynku po drugiej stronie ulicy; W budynku po drugiej stronie ulicy, na piętrze, w moim biurze, na moim biurku znajduje się filizanka*. Dodatkowym elementem perspektywy jest stopniowanie oglądu na linii obiektywny (teatr klasyczny ze sceną) – subiektywny (teatr uliczny).

4. **Ogniskowanie** – rozróżnienie figura–tło□

5. **Zakres predykcji** – ustala domenę w tle, która jest konieczna jako rama pojęciowa dla danej konceptualizacji (rozdzielamy bezpośredni i maksymalny zakres), np.: [*źrenica* [*tęczówka* [*oko* [*głowa* [*ciało*]]]]]].

6. **Abstrakcja** – abstrahowanie od konkretności, np.: *model atomu, liczba p elektryczność, jednorożec* itp.

7. **Selekcja** – wyodrębnianie szczegółów / aspektów danej konceptualizacji, np.: *małeńka* [ROZMIAR] *niebieska* [KOLOR] *porcelanowa* [MATERIAŁ] *filizaneczka do kawy* [PRZEZNACZENIE].

¹¹ Ibidem, s. 147.

¹² Ibidem, s. 5–12, 118, 138–141 oraz idem, *Concept, Image and Symbol...*, s. 7–8, 120–126; W. Skrzypczak, *Analog-based Modelling...*, s. 102–106.

8. **Gramatyka jako obraz**¹³ – pojęcie to można zilustrować za pomocą metafory ‘perskiego dywanu’, gdzie składnia jest rozumiana jako zestawienie elementów w relacji figura–tło. Porównajmy obrazowanie alternacyjne: *samolot nad chmurami* – *chmury pod samolotem* (alternacja figury i tła na osi wertykalnej) oraz: *Marysia wysłała list do mnie* – *Marysia przysłała mi list* (alternacja obrazu ścieżki i punktu docelowego).

Ponadto gramatyka kognitywna zajmuje się szeregiem takich zagadnień, jak: ikoniczność (onomatopeiczna, reduplikacja, prozodia, dynamizm informacyjny w zdaniu / tekście, ikoniczność w składni: np. zakres negacji: *Jan nie jest szczęśliwy / Jan jest nieszczęśliwy...*), gramatyczna i logiczna spójność tekstu, obrazowanie poprzez selekcję ról semantycznych (AGENS > INSTRUMENT > PATIENS / OBIEKT W RUCHU, BODZIEC > DOŚWIADCZAJĄCY itp.), strefy aktywne, transformację obrazu np. rotację i inne formy wirtualności.

Semantyka kognitywna

Semantyka kognitywna¹⁴ zajmuje się kategoryzacją, modelami kognitywnymi, poliseimią, umotywowaniem znaczenia, parametrami aksjologicznymi, integracją przestrzeni mentalnych w amalgamaty konceptualne itp.

Struktura Modelu Kognitywnego¹⁵

a) **modele propozycyjalne**: wzorce globalne, ramy pojęciowe, skrypty, prototypowe scenariusze,

b) **schematy wyobrażeniowe**: idealizacje analogowe w programach motorycznych ciała,

c) **modele metaforyczne**: odwzorowania pomiędzy domenami na poziomie konceptualnym (X)→(Y),

d) **modele metonimiczne**: odwzorowania wewnątrz tej samej domeny na poziomie konceptualnym (X(x)).

Schematy wyobrażeniowe¹⁶: ujmują doświadczenie ucieleśnione oraz stanowią podstawę do imaginacyjnych projekcji metaforycznych (np. *góra – szczęście, przód – przyszłość, centrum – ważność, koniec ścieżki – cel, równowaga – emocje* itp.)

- PRZEDMIOT ● CZĘŚĆ-CALOŚĆ ●● CENTRUM-PERYFERIE ⊙, SKALA - + + +> BLISKI-DALEKI →
- POJEMNIK () (()) PEŁNY () PUSTY, także: INKLUZJA - EKSKLUZJA
- POŁĄCZENIE ●-----● KONTAKT ----- ----- & ŹRÓDŁO-----ŚCIEŻKA----->● CEL,
- SIŁA===== >f, RÓWNOWAGA ^V-V^, CYKLE ...~U~U~U~...
- ORIENTACJA: GÓRA ↑ DÓŁ ↓ PRZÓD ⇧ TYL ⇩ LEWY ⇐ PRAWY ⇒

Schematy przedpojęciowe podlegają również transformacjom¹⁷ w procesie metaforycznym, na przykład:

¹³ W. Skrzypczak, *Analog-based Modelling...*, s. 106–107 (za: R. W. Langackerem); zob. także: idem, *Cognitive Linguistics and the Analytic...*, s. 11–30.

¹⁴ Obszar semantyki kognitywnej reprezentują George Lakoff, Mark Johnson, Mark Tuner, Gilles Fauconnier oraz Eve Sweetser – wszyscy przywołani w przypisach. Zob. także: W. Skrzypczak, *Analog-based Modelling...*, s. 72–74.

¹⁵ G. Lakoff, *Women, Fire and Dangerous Things: What Categories Reveal about the Mind*, Chicago–London 1987, s. 68–76; por. także przekrojową prezentację w: W. Skrzypczak, *Analog-based Modelling...*, s. 80–87.

¹⁶ M. Johnson, *Body in the Mind: The Bodily Basis of Meaning, Imagination and Reason*, Chicago–London 1987, s. 25.

¹⁷ G. Lakoff, op. cit., s. 440–441; także: M. Johnson, op. cit., s. 26.

MULTIPLEX ↔ MASA

Wylał wodę ze szklanki. Tłum wylał się ze stadionu (wirtualna granica).

STATYCZNY ↔ DYNAMICZNY

Nóż przecina chleb. Droga przecina równinę (wirtualny ruch).

Modele metaforyczne

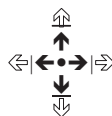
Metafora konceptualna¹⁸ polega na projekcji domeny źródłowej na docelową na poziomie generycznym, stąd też posiada zdolność wielorakiego obrazowania:

OBIEKT W RUCHU → CZAS	czas płynie, wlecze się, goni...
POJEMNIK → UMYŚL	umysł pusty, pełen pomysłów, chaosu...
BUDYNEK → TEORIA	teoria ma fundamenty...
TEATR → ŻYCIE	mieć swoje pięć minut, na scenie życia, za kulisami...

Metafora nowa, także literacka, opiera się na przeniesieniach obrazów specyficznych

DWORZEC CENTRALNY → MÓJ DOM	Mój dom to Dworzec Centralny.
DŻUNGLA → OGRÓD	Mój ogród to dżungla.
ZOO → NASZE BIURO	Nasze biuro to istne ZOO.
STATEK → SŁOŃCE	Słońce zatoneło za lasem.

Koherencje metaforyczne – systemy odwzorowań metaforycznych danego pojęcia wchodzą w związki zachowujące logikę i stabilność. Porównajmy: *Jak dotąd skonstruowaliśmy rdzeń naszego wyводу, teraz możemy go zgłębić i rozszerzyć* [jak dotąd) → skonstruowaliśmy) ↑ rdzeń naszego wyvodu) • zgłębić) ↓ rozszerzyć) ↔]



Podobnie koherencja jest zachowana w poniższych przykładach zestawionych odwzorowań metaforycznych¹⁹:

Projekcja pomiędzy domenami (na poziomie generycznym)	Uszczegółowienia w językowym wyrazie (i ich korelaty)
ŻYCIE JEST CYKLEM ROCZNYM	wiosna = młodość, jesień = starość, zima = śmierć
ŻYCIE JEST DNIEM	poranek = młodość, wieczór = starość, noc = śmierć
ŻYCIE JEST OGNIEM	ogień = życie, zimno = śmierć
ŻYCIE JEST ROŚLINĄ	świeża zieleń = młodość, zwiędnięcie = starość

¹⁸ Zob. G. Lakoff, *Contemporary Theory of Metaphor*, [w:] *Metaphor and Thought*, ed. A. Ortony, Cambridge 1993, s. 202–251; idem, *Women, Fire and Dangerous Things...*; G. Lakoff, M. Johnson, op. cit.; G. Lakoff, M. Turner, *More than Cool Reason: A Guide to Poetic Metaphor*, Chicago 1989.

¹⁹ G. Lakoff, M. Turner, op. cit., s. 18.

Teoria integracji konceptualnej

Teoria integracji konceptualnej wywodzi się z trzech założeń dotyczących metaforyzacji na poziomach generycznym i specyficznym, zachowania struktury topologicznej oraz przestrzeni mentalnych.

1. **Generyczna struktura**²⁵ zawiera schematyczny scenariusz:

Złej tancerce nawet rąbek u spódnicy wadzi. Ślepiec będzie winił przydrożny rów.

2. **Zasada inwariancji:** zachowanie struktury topologicznej w metaforyzacji:

Jej kibić jest klepsydrą (przeniesienie kształtu) $[])(> [)(]$

3. **Teorie przestrzeni mentalnych**²⁶: stanowią dynamiczną reprezentację stanów umysłu oraz pozwalają na analizę i opis zachowań symbolicznych i rytualnych, alegorii w malarstwie, elementów sekwencji obrazowania w tekście literackim, w filmie i innych mediach, np.:

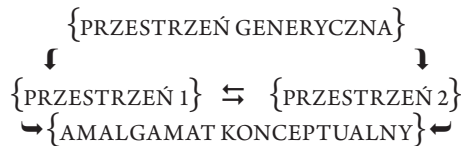
W rzeczywistości Liza ma niebieskie oczy, lecz Jan wierzy, że ma zielone.

{•Liza---•niebieskie oczy---}Rzeczywistość----->{--•Liza---•oczy zielone}Przekonania Jana

Gdybym był milionerem, mój VW byłby Rolls Roycem.

{•ja---•VW--}Rzeczywistość----->{---•milioner---•Rolls}Świat hipotetyczny

Teoria integracji konceptualnej, znana także jako teoria amalgamatu²⁷, usiłuje wyjaśnić procesy ukryte 'za kulisami umysłu', zakłada ona istnienie czterech (lub więcej) przestrzeni mentalnych, które wyprowadzają zasadnicze relacje schematyczne i łączą je w tzw. wyjściowych domenach wiedzy, które z kolei dokonują selektywnych projekcji na domenę zwaną amalgamatem, czyli tworzą nowe, unikatowe użycie (często metaforyczne):



²⁵ Por. także w szkieletowej/schematycznej przestrzeni GENERYCZNEJ metaforyzację poziomów łańcucha energetycznego:

Stan wyjściowy (być/mieć) $||\text{---z---m---i---a---n---a---}||$ Stan docelowy (być/mieć)

1. AGENS/ ŹRÓDŁO •----->INSTRUM•----->•PATIENS/CEL transfer energii

2. AGENS/ ŹRÓDŁO •----->O.RUCHU•----->•ODBIORCA/CEL transfer lokalizacji obiektu

3. AGENS/ ŹRÓDŁO •----->BODZIEC•----->•DOŚWIADCZAJĄCY/CEL transfer bodźca,

np. (1) *uśmiechać się do kogoś* (2) *posłać komuś uśmiech* (3) *rozbroić kogoś uśmiechem* oraz – powiązana z powyższymi – konflicja podstawowych adwerbialnych aspektów rzeczywistości fenomenologicznej:

Poziom 1 PRZESTRZEŃ: lokalizacja, odległość, kierunek etc.

Poziom 2 CZAS: lokalizacja, częstotliwość etc.

Poziom 3 RUCH (PROCES) sposób, środek, instrument, agentywność

Poziom 4 PRZYCZYNA → SKUTEK

Poziom 5 INTENCJA → CEL

Poziom 6 WARUNEK

Poziom 7 PRZYZWOLENIE

zob. W. Skrzypczak, *Analog-based Modelling...* (rozdział końcowy *Metarepresentation*).

²⁶ G. Fauconnier, *Mental Spaces: Aspects of Meaning Construction in Natural Language*, Cambridge 1985.

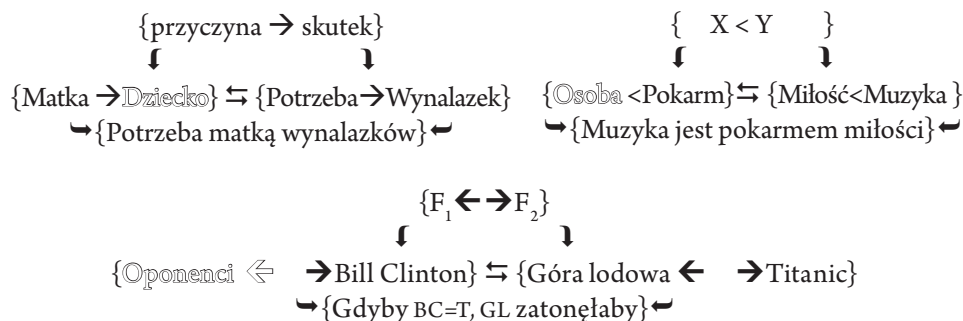
²⁷ Por. idem, *Conceptual Blending and Analogy*, [w:] *The Analogical Mind*, eds. D. Gentner, K. J. Holyoak, B. N. Kokinov, Cambridge–Mass.–London 2001, s. 255–286; G. Fauconnier, M. Turner, *Compression and global insight*, „Cognitive Linguistic Research” 2000, Vol. 11-3/4, s. 283–303; iidem, *Blending as a Central Process of Grammar*, [w:] *Conceptual Structure, Discourse and Language*, ed. A. Goldberg, Stanford 1996, s. 113–130. Przeglądowo temat prezentuje: W. Skrzypczak, *Analog-based Modelling...*, s. 94–99, 162–167.

a) odwzorowanie 'szkieletowych' struktur schematycznych: czasowo-przestrzennych, przyczyny, celu, ról semantycznych itp... ↕

b) przestrzenie różnych domen (ICM) podobne do domen w metaforach $\Leftrightarrow P1$ i $P2$

c) selektywne projekcje $\rightarrow \leftarrow$ tworzące nową strukturę w amalgamacie.

Teoria integracji konceptualnej stanowi zatem narzędzie do analizy złożonych i często ukrytych znaczeń w kontekście historycznym i kulturowym, dla przykładu porównajmy przysłowia metaforyczne oraz twierdzenie hipotetyczne:



Teoria amalgamatu integruje w sposób spójny kategoryzację, metaforę i metonimię konceptualną wraz ze schematami i zachowaniem topologii odwzorowań oraz przestrzenie mentalne. Jest to jedyna teoria, która w sposób kompleksowy i systematyczny dostarcza modelu opisowego i wyjaśniającego dla dynamicznej i organicznej natury znaczenia jako procesu w umyśle. Pozwala ona rozszerzyć zakres opisu i wyjaśnienia poza zjawiska czysto językowe i w pełni oddaje naturę takich wymiarów funkcjonowania umysłu, jak zjawisko intuicji i inteligencji. To one zasadzają się na selektywnej projekcji elementów spośród różnorodnych domen wiedzy²⁸. Stąd też teoria amalgamatu spełnia oczekiwania badacza tekstu literackiego w całej złożoności jego struktury gramatycznej i pojęciowej.

Zasady porządkujące w badaniach tekstowych: na przykładzie wybranych opracowań poświęconych literaturze baroku. Rekonesans

Wyżej opisane wymiary obrazowania, uchwycone w postaci przystających do nich narzędzi analizy i opisu danego aspektu tekstu, a zatem także danego aspektu konstruowania obrazu, pozwalają na szerokie zastosowanie w badaniach nad językiem potocznym, publicystycznym i literackim. Powyższy zarys teoretyczny stanowi materiał, który będzie podlegał dalszemu procesowi syntezy, szczególnie tam, gdzie podobne zjawiska próbuje się ująć odmiennymi konwencjami notacyjnymi i terminologicznymi.

²⁸ Wszechstronną dyskusję nt. orkiestracji konceptualnych elementów 'za kulisami umysłu' (tzw. *backstage cognition*) przedstawia M. Turner, *Cognitive Dimensions of Social Science*, Oxford–New York 2001.

fot. Dariusz
Przewięźlikowski



122

W celu skonfrontowania powyższych założeń z podejściami z zakresu badań literaturoznawczych przyjrzymy się wybranym zasadom porządkującym, przyjętym przez autorów opracowań poświęconych poezji barokowej. Należy tu podkreślić z całym naciskiem, że ortodoksyjne i jednostronne traktowanie metodologii w kwestiach badania tak ulotnej materii, jaką jest język, a w szczególności język literacki, jest postawą wątpliwą. Rozwój teorii literaturoznawczych i kulturoznawczych XX wieku wraz z ewolucją podejść w takich naukach, jak antropologia, psychologia i językoznawstwo w sposób dobitny ilustruje zarówno problem interpretacji sam w sobie, jak i problem narzędzi opisu. Wszelkiego rodzaju podejścia wywodzące się ze strukturalizmu, psychoanalizy, hermeneutyki czy też teorii dekonstrukcji tekstu charakteryzują się uwypukleniem pewnego aspektu prawdy o tekście kosztem innych aspektów. Każde z osobna proponuje zasadę nadrzęd-

ną, która miałyby stanowić o naukowości zaproponowanej metody badawczej w służbie poszukiwania prawdy. I można rzec, że każda z nich relacjonuje pewien zakres prawdy, bez względu na to, czy będziemy posługiwać się strukturalnymi i formalistycznymi parametrami relacji paradygmatycznych i syntagmatycznych, czy też pojęciami archetypu i podświadomości, czy też swoistej 'archeologii' tekstu wraz z intertekstualnością, defamiliaryzacją, dekonstrukcją itp. Należy założyć, że można dopełnić istniejące analizy – przeprowadzone na podstawie konstelacji pojęć i dychotomii dobrze osadzonych w różnorodnych tradycjach badań literackich – przez badania zaproponowane na gruncie językoznawstwa kognitywnego, nawet bez zbytecznego poddawania się naciskom ze strony trendów postmodernistycznych, które są w stanie zrelatywizować dokładnie wszystko – wraz z własnymi pozycjami.

Językoznawstwo kognitywne jest w niektórych kręgach traktowane z pewną dozą nieufności, być może z tego powodu, że zanegowało odwieczne prawdy wyznawane przez teoretyków języka i logiki, takie jak arystotelesowskie podejście do kategoryzacji i równie długo pokutujące błędne podejście do fenomenu metafory. Dla przypomnienia powtórzmy, że kategoryzacja w ujęciu tradycyjnym zakłada zestaw cech koniecznych i dostatecznych jako atrybutów kryterialnych, natomiast metafora była przez ponad dwa tysiąclecia traktowana jako marginalny twór językowy, często kojarzony z poezją i ujmowany w opozycji do tzw. języka literalnego. Językoznawstwo kognitywne dowodzi, że kategoryzacja poprzez atrybuty kryterialne jest sprzeczna z naturą procesów poznawczych, pozostaje tworem sztucznym, redukcjonistycznym, wręcz szkodliwym, szczególnie w kwestiach opisu i wyjaśniania natury umysłu i języka. Podobnie kognitywna teoria metafory dowodzi, że tenże środek poetycki leży w pierwszym rzędzie u podstaw konceptualizacji pozajęzykowej, stanowi główny mechanizm procesów myślowych i jądro wyobraźni, dlatego – jako wtórny twór i manifestacja swojej natury – jest obecna w języku potocznym, a w swoim szczególnym kształcie – również w języku literackim. W językoznawstwie kognitywnym zasadą jednoczącą jest teoria amalgamatu, która łączy ze sobą kategoryzację i metaforę. Jej fenomen polega na tym, że teoria ta pokazuje złożoność procesów konceptualizacji i obrazowania w języku za pomocą środków uniwersalnych, czyli danych całemu gatunkowi ludzkiemu z jednoczesnym zachowaniem cech unikatowej natury, którą obdarzone są twory umysłu ludzkiego – bez względu na różnorodność kulturową i historyczną czy osobniczą, tworząc tym samym przestrzeń dla opisu twórców o najwyższym nasyceniu indywidualnością, do których należą dzieła sztuki i poezją włącznie.

Dość osobliwy przedmiot w kontekście powyższych rozważań może stanowić literatura barokowa, choć w równym stopniu można pomyśleć podobnie o literaturze renesansowej, klasycystycznej, romantycznej, naturalistycznej czy wywodzącej się z wielorakich nurtów literaturze XX stulecia. Autorzy wszechstronnych, kompetentnych opracowań naukowych i antologii w dziedzinie poezji barokowej, których przywołam poniżej, wykazali się intuicją w podejściu do kategoryzowania zjawisk i procesów poznawczych, które leżą u podstaw ich analiz. Wyodrębnione przez nich kategorie stanowią podstawę zasady organizującej ich pogłębione opracowania.

W *Sporach o barok*, konkretniej: w części poświęconej poezji Giambattisty Marina, Jadwiga Sokołowska (za Arystotelesem) oddziela poznanie zmysłowe i umysłowe, czyli – chciałoby się rzec – poznanie ucieleśnione i imaginacyjne, konkretne i abstrakcyjne. Jej

analizy podejmują porządek stanowiący obrazowaniem w kategoriach pięciu zmysłów, w pewnym sensie narzuconym przez poemat, w którym Wenus prowadzi Adonisa przez pięć ogrodów, symbolizujących rozkosze pięciu zmysłów. Sensualizm jest elementem nie tylko leżącym u podstaw konceptualizacji i obrazowania w poemacie Marina (*Adone to „najbardziej zmysłowa wizja świata, jaka kiedykolwiek wyszła spod pióra włoskiego poety”*)²⁹, lecz okazuje się główną zasadą, porządkującą analizy owego obrazowania. Sensualizm Marina, jak pisze Jadwiga Sokołowska, „wyrasta ze znamiennego zafascynowania światem zjawisk, który udostępniają człowiekowi zmysły: wzroku, słuchu, węchu, smaku i dotyku”³⁰. Odwołanie do empirii, jako elementu poznania ludzkiego, okazuje się żywotnym aspektem, który przywołuje również współczesna teoria kognitywna.

Podobną zasadę porządkującą, to znaczy zasadę kategoryzowania zjawisk według pięciu zmysłów, przyjmuje Beata Cieszyńska w swojej monografii *Okna duszy. Poezja pięciu zmysłów w literaturze barokowej*³¹. Autorka opracowania z żelazną konsekwencją dobiera przykłady literackie według kryterium pięciu zmysłów. Odkrywa jednocześnie, że sensualistyczny charakter poetyckiego obrazowania nie jest jedyną jakością. Podobnie jak prezentowana wcześniej w niniejszym artykule lingwistka Eve Sweetser, która uchwyciła kognitywne wzorce metaforyzacji pomiędzy cielesnością i abstrahowaniem w językach naturalnych, Cieszyńska stosuje zasadę oderwania znaczeń od wyrażen czysto zmysłowych w kierunku wartości duchowych, wyzwolonych spod władania ciała. Tak też z precyzją określa relacje pomiędzy widzeniem a poznaniem, słyszeniem a harmonią kosmosu, węchem a niebiańskim aromatem, smakiem a duchowym uniesieniem oraz dotykiem a szeroko rozumianym doświadczeniem. Wielopłaszczyznowe ujęcie powyższej zasady porządkującej, w kontekście materii i ducha, życia ziemskiego i niebiańskiego, okazuje się poznawczo wartościową architekturą wymienionej książki.

Z podobną konsekwencją postępuje Andrzej Vincenz jako autor wstępu do *Helikonu sarmackiego*³², chociaż przyjmuje odmienną zasadę porządkującą utwory barokowej poezji, sytuując ją w kontekście manieryzmu, konceptyzmu i poezji metafizycznej. Zasadnicza granica pomiędzy barokiem i klasycyzmem zostaje następująco określona: „Celem klasycyzmu jest zamknięcie wiecznego piękna w niezmiennym kształcie, w bezruchu”³³, a celem baroku jest ruch, przemiany, metamorfozy. Antonimia ruchu i bezruchu, dynamiczności i statyczności jest, podobnie jak antonimia poznania zmysłowego i umysłowego, niezmiernie ważną cechą organizującą nasze pojęcie o procesach poznawczych. Analogicznie ważna jest przywoływana w tymże wstępie dychotomia: świat widzialny – świat niewidzialny (osiągnięcie poznawczego celu może nastąpić środkami poznawczymi bądź zmysłowymi, bądź środkami poznawczymi intelektu). Obie te zasady, przywołujące odpowiednio tradycje epistemologiczne empiryczne i racjonalistyczne, pomagają wyostrzyć nasze spojrzenie na barok jako źródło tekstów wymagających ‘specjalnego czytania’ (w przeciwieństwie do percepcji tekstów klasycznych).

²⁹ J. Sokołowska, *Spory o barok*, Warszawa 1971, s. 268.

³⁰ Zob. *I w odmianach czasu smak jest. Antologia polskiej poezji epoki baroku*, oprac. J. Sokołowska, Warszawa 1991, s. 268–269.

³¹ B. Cieszyńska, *Okna duszy: pięć zmysłów w literaturze barokowej*, Bydgoszcz 2006.

³² *Helikon sarmacki. Wątki i tematy polskiej poezji barokowej*, oprac. A. Vincenz, M. Malicki, J. A. Chrościcki, Wrocław 1989.

³³ *Ibidem*, s. XIII.

Porządek metafizyczny przeciwstawia się porządkowi klasycznemu. Labirynt, jako tzw. ogród barokowy, ujawnia się jako trafna wskazówka: chowa ukryte związki znaczeń, np. *biel śniegu* i *biel siwych włosów*. To prawda, że wymagają one dodatkowych zabiegów interpretacyjnych, lecz czyż nie są one również wyrazem tego, co nazwaliśmy koherencją pomiędzy odwzorowaniami domen w metaforyzacji. Analizowaną przez Andrzeja Vincenza ‘wirtuozerię poetycką’³⁴ (wyliczenia, metafory, hiperbole, oksymorony i paradoksy) można interpretować jako wyraz ikoniczności (wyliczenie ikoną nieskończoności) i konceptualnych podstaw języka figuratywnego. Badania kognitywne dowiodły (por. struktury dualne w podrozdziale poświęconym semantyce kognitywnej), że nawet paradoksy rządzą się swoistą logiką transformacji tworów konceptualnych względem elementów czasoprzestrzennych.

Metafora, rozumiana za Arystotelesem jako ‘skrócone porównanie’, jest przez autora wprowadzenia do antologii *Wątków i tematów polskiej poezji barokowej* ‘kluczem do świata ukrytych znaczeń’. „Im bardziej [wszelkie możliwe porządki] odległe są w codziennej mowie, tym śmielsza jest metafora, tym bardziej godne podziwu *ingenium* poety”³⁵, np. *łód > dusza*, *łód pod koniec zimy > stan duszy opanowanej nalogiem*, *krzew > nadzieja*, *potok > łaska Boża*, *ognista szpada > łaska* (S. Grabowiecki), *łód > serce* (J. A. Morsztyn), *istota ludzka > zima*, *wyścigi (biegacze) > czas (godziny/dni)*, *jeździec > słońce i znaki zodiaku* (D. Rudnicki), *zegary / klepsydry > czas* (W. Potocki), *odmienne księżycy > czas* (Z. Morsztyn), *wesz siedząca za kołnierzem > grzech* (W. Potocki), *postać z kosą > śmierć*, *zwiędnienie rośliny > śmierć* (M. Sęp Szarzyński). Można pokusić się o analizę powyżej wspomnianych metafor pod względem przynależności ich elementów do kategorii oraz ich struktury, w kategoriach domen doświadczenia zmysłowego i hierarchizacji w matrycy oraz umotywowania metafory doświadczeniem cielesnym i kulturowym, systemowości, eksponowania aspektów doświadczenia i ładunku aksjologicznego, a także roli metonimii ukrytej w metaforze. Precyzyjnych narzędzi opisu powinna dostarczyć nam kognitywna teoria metafory konceptualnej, która wyraźnie określa związki ontologiczne i epistemiczne przeniesienia.

Podobnie rzecz się ma z tak zwanymi ‘kaskadami metafor’ w rozbudowanym koncepcie, opartym na *toposie* <żegluga> czy <teatru>, gdzie ŻYCIE JEST ŻEGLUGĄ, ŚWIAT TEATREM, prezentowanym w obszernym wstępie do *Helikonu sarmackiego*³⁶. Organiczny charakter metafory konceptualnej i zjawisko koherencji, wynikające z dziedziczenia struktur szkieletowych (wertikalnie) i kotwiczenia elementów wspólnych (horyzontalnie), zaproponowanym przez semantykę kognitywną, okazuje się tu doskonałym elementem wiążącym. Toposy są odpowiednikami kognitywnych domen, których złożoność stanowi dany archetyp kulturowy, na tyle stabilny, aby oddziaływać na czytelnika poza granicami epoki³⁷. Ich spójność zasadza się na wewnętrznych uszczegółowieniach, a także koherencjach doświadczenia zmysłowego. Stanowią one (domeny) doskonały punkt wyjścia do porządkowania świata, np.: *ogrody / owoce / kwiaty, zdroje / wody / kryształ, ogień / lód / śnieg* (gdzie lód może przynosić zarówno ulgę w upale, jak i śmierć z wyziębienia), *słońce / gwiazdy / nieba, mroki / światła*, wreszcie centralny temat baroku:

³⁴ Ibidem, s. XXXII–XXXIII.

³⁵ Ibidem, s. XLIV–XLV.

³⁶ Ibidem, s. LII–LIII.

³⁷ Por. także: D. Macey, *The Penguin Dictionary of Critical Theory*, London [2000] 2001; K. Wales, *A Dictionary of Stylistic*, 2nd Edition, Harlow [1990] 2001.

pozór / zmienność / niestałość – znaczenia ukryte za znakami, pozwalające na dwojaką interpretację, stąd też *maska / maskara*³⁸ i następnie: *pościg śmierci, udręki ziemskie, groza grobu, piekielne katusze* w opozycji do *nieśmiertelnej sławy*. Tak też dalej zasadą porządkującą może stać się *Amor sacer* i *Amor profanus* (miłość niebiańska i miłość ziemską). Kolejne toposy, niektóre obdarzone mianem '*topici fallaci*' (toposy wprowadzające w błąd), to np.: ŻYCIE SNEM, ŚMIERĆ ŻYCIEM. Zapewne dałyby one możliwość udokumentowania roli sylogizmu w tworzeniu toposu (ŚMIERĆ SNEM).

W książce Danuty Künstler-Langner *Idea „vanitas”. Jej tradycje i toposy w poezji polskiego baroku* naczelną zasadą organizującą jest właśnie idea toposu, tworu najbliższej spokrewnionego z Wyidealizowanym Modelem Kognitywnym (por. ICM w podrozdziale poświęconym semantyce kognitywnej), funkcjonującym na zasadzie archetypu kulturowego, który jest nośnikiem złożonej struktury konceptualnej, ogniskującej pewne aspekty specyficzne dla danej epoki, lecz również na tyle elastycznej, aby przekraczać jej granice w wymiarze historycznym, manifestując przejaw ciągłości kulturowej. Interpretacje Danuty Künstler-Langner w jej kolejnych książkach, poświęconych toposom <idei vanitas>, <cierpienia i śmierci> oraz <postaci ludzkiej i niebiańskiej>³⁹, stanowią łańcuch konsekwentnych dociekań na temat literackiej konkretyzacji archetypu w jego stałych, powtarzających się motywach. Dzięki wielopłaszczyznowej analizie w przywoływanych pracach interpretacje te nabierają cech '*gęstego opisu*' na wzór dokonań Clifforda Geertza⁴⁰, mają również swój odpowiednik w omówionej teorii amalgamatu. W *Ideji „vanitas”* najbardziej wymownym z punktu widzenia kognitywnego, a zatem także z punktu widzenia tezy, że umysł ucieleśniony jest procesem, a znaczenie pozostaje tożsame z konceptualizacją, jest odważna dychotomia, którą Künstler-Langner zaproponowała pomiędzy czasem istnienia (procesualnym) a czasem wieczności (o nieznanym nam dynamice). Koncepty życia, przemijania, cierpienia, marności, śmierci i snu (również przywołane w pracy poświęconej cierpieniu) aktywizują dość dobrze ustabilizowane związki relacji archetypowych szczególnie znamienne dla literatury baroku. Antynomie pomiędzy smutkiem miłości ziemskiej i miłością niebiańską (anielską i boską) stanowią zasadę organizującą dla monografii poświęconej aniołowi w poezji baroku⁴¹. Zasada ta nie tylko przystaje do dychotomii myśl ucieleśniona – myśl imaginacyjna, lecz również pozwala na pełne ujęcie w strukturę Wyidealizowanego Modelu Kognitywnego (ICM), a także na wydobycie nowych walorów interpretacyjnych prezentowanych toposów.

Jak widać, poezja barokowa i studia w tym obszarze dostarczają nam zarówno przykładów znaczenia i umysłu rozumianych w kategoriach ucieleśnienia (sensualizm Marina), jak też znaczenia i umysłu imaginacyjnego, oderwanego od konkretnego, lecz przez ów konkret zapośredniczonego znaczenia metaforycznego. Oba te aspekty są również przedmiotem dociekań Mirosławy Hanusiewicz w książce *Święte i zmysłowe w poezji religijnej polskiego baroku*, która swoje studium o religijnej poezji polskiego baroku poświęca wymiarom *sacrum* i *profanum* pod spolaryzowanymi pojęciami świętości i zmysłowości.

³⁸ *Helikon sarmacki...*, s. LXXXI–LXXXII.

³⁹ D. Künstler-Langner, *Idea „vanitas”. Jej tradycje i toposy w poezji polskiego baroku*, Toruń 1993 (II wyd. 1996); eadem, *Człowiek i cierpienie w poezji polskiego baroku*, Toruń 2002; eadem, *Anioł w poezji baroku. Dzieje postaci w kulturze dawnej Europy*, Toruń 2007.

⁴⁰ Pojęcie '*gęstego opisu*' (thick description) w antropologii C. Geertza najtrafniej zostało scharakteryzowane w: M. Turner, op. cit.

⁴¹ D. Künstler-Langner, *Anioł w poezji baroku...*

Autorka studium przeciwstawia sensualizm i empiryzm – formalizmowi, intelektualizmowi i idealizmowi. W filozofii sensualizm jest rozumiany jako „postawa teoriopoznawcza oparta na przekonaniu, iż percepcja zmysłowa jest fundamentem, w niektórych zaś ujęciach – nawet kresem wszelkiego możliwego poznania”⁴². Sensualność z kolei jest pojmowana jako „skupienie się na ekspresji zmysłowego i fizycznego aspektu miłości”, a idealizm Petrarki kontrastuje z ludyczną wulgarnością Boccaccia. Podobnie Mirosława Hanusiewicza dychotomizuje manieryzm (m.in. poezję metafizyczną J. Donne’a) i barok wysoki (*High Baroque*; hiperboliczną, ekspansywną, zmysłową twórczość Marina). Świat baroku okazuje się „zmysłowym pozorem”, na wzór Platońskiego mitu jaskini⁴³. Tenże „zmysłowy pozór” jest „po prostu sposobem, w jaki się manifestują rzeczy w doświadczeniu”⁴⁴. Aspektem obrazowania barokowego jest niewątpliwie zmysłowy nadmiar. Antytezą sensualizmu okazuje się tak zwane ‘zawieszenie zmysłów’, ponieważ jest ono ekstazą i doświadczeniem mistycznym. Paradoxs i oksymoron znajdują ponownie rację bytu w zasadzie porządkującej zarówno doświadczenie, jak i utwór poetycki, który to doświadczenie wyraża. Kognitywna teoria metafory konceptualnej i jej korelatów, również w kategoriach koherencji logicznych, oraz kognitywna teoria przestrzeni mentalnych i amalgamatu konceptualnego mogą dostarczyć stabilnych modeli do opisu takich paradoksów, jak ból – rozkosz czy też natura – transcendencja. Po raz kolejny okazuje się, że dychotomie typu: poznanie zmysłowe – umysłowe, znaczenie ucieleśnione – imaginacyjne, profanum – sacrum, sensualizm – spirytualizm, empiria – racjonalność, barokowy dynamizm i metamorfoza – klasyczna statyczność i stabilność, materia – idea, doświadczenie zmysłowe – doświadczenie mistyczne itp. nie są kwestią sądów kategorycznych na osi twierdzenia – zaprzeczenia czy prawdy – fałszu, lecz są kwestią gradacji, stopnia wzdłuż continuum, dla którego antonimiczne pojęcia są jedynie artefaktami, ekstremalnymi punktami odniesienia.

Pomimo trafnych intuicji, które zwerbalizowali przywołani powyżej badacze epoki barokowej, należy wyrazić pogląd, że aparat pojęciowy językoznawstwa kognitywnego może pomóc w dalszym przewycięzaniu trudności natury metodologicznej, również tych wynikających z aspektów przywoływanych przez takie podejścia badawcze, jak psychoanaliza, historycyzm i hermeneutyka, a nawet na ich gruncie językoznawstwo kognitywne może stanowić ważny element wzbogacający owe podejścia. Można tak powiedzieć, ponieważ aparat pojęciowy językoznawstwa kognitywnego łączy w sobie uniwersalizm i idealizm (z jednej strony) – z unikatową niepowtarzalnością indywidualnego doświadczenia zmysłowego i duchowego (z drugiej). Innymi słowy, model kognitywny, mimo swojego antropocentrycznego charakteru – a może właśnie dzięki niemu – pozostaje, jako narzędzie opisu i wyjaśniania, neutralny wobec środowiska naturalnego, genetycznego, etnicznego, kulturowego i historycznego istoty ludzkiej, która pozostaje przedmiotem badania. Continuum: myśl ucieleśniona – myśl imaginacyjna tworzy perspektywę, dzięki której postkartezjański rozdział pomiędzy ciałem i duszą, a także nauką ‘obiektywną’ (naturalną) i nauką humanistyczną może być w przyszłości przewycięzony.

⁴² M. Hanusiewicz, *Święte i zmysłowe w poezji religijnej polskiego baroku*, Lublin 1998, s. 7.

⁴³ Ibidem, s. 14.

⁴⁴ Ibidem.